

Sygn. akt VIII U 754/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Dorota Stańczyk

Protokolant - starszy sekretarz Justyna Nadolna

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2016 roku w Lublinie

sprawy W. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek odwołania W. Z.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 7 kwietnia 2015 roku nr (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i ustala, że G. Z. jako pracownik u płatnika składek W. Z. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 17 listopada 2014r.

VIII U 754/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 kwietnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. stwierdził, że G. Z. jako pracownik u płatnika składek W. Z. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 17 listopada 2014 r. W uzasadnieniu organ rentowy wskazywał, że głównym celem i zamiarem stron umowy o pracę było nabycie przez G. Z. prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Sama umowa, podpisywane listy obecności, listy płac i zgłoszenie do ubezpieczeń miały jedynie uprawdopodobnić nawiązanie stosunku pracy. Tym samym, w ocenie ZUS O/B., umowa została zawarta dla pozorów (decyzja – k. 36-37 a.e.).

Odwołanie od powyższej decyzji w imieniu W. Z. wniósł jego pełnomocnik. Domagał się jej zmiany, argumentując, że G. Z. łączy stosunek pracy z ojcem W. Z.. Zatrudnił on syna, który posiada odpowiednie kwalifikacje do zajmowanego stanowiska, a samo zatrudnienie wynikało z potrzeb przedsiębiorcy (odwołanie – k. 2-3 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, argumentując jak w zaskarżonej decyzji (odpowiedź na odwołanie – k. 7-8 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

W. Z. prowadzi działalność gospodarczą od 1997 r. pod nazwą „Zakład (...)”. Zajmuje się wykonywaniem instalacji elektrycznych, alarmów i monitoringu (zeznania wnioskodawcy i świadka M. N. – k. 21 v i 42v a.s.).

W dniu 18 listopada 2014 r. odwołujący zatrudnił swojego syna – G. Z. – na podstawie umowy o pracę na czas określony do 30 czerwca 2015 r. na stanowisku „elektronik programista” w pełnym wymiarze czasu pracy. W dniu 30 czerwca 2015 r. pomiędzy stronami zawarta została umowa o pracę na czas nieokreślony, która trwa do chwili obecnej. Na podstawie obu tych umów o pracę G. Z. otrzymywał i nadal otrzymuje minimalne wynagrodzenie za pracę (umowy o pracę – a.o. k. 28 i k. 40 a.s.).

G. Z. urodził się (...), jest synem wnioskodawcy (bezsporne). W dniu 21 kwietnia 2008 r. ukończył w C. Technikum w zawodzie „technik elektronik”, w specjalizacji „systemy i sieci komputerowe”. Następnie kontynuował kształcenie w (...) w C. na kierunku budownictwo, uzyskując tytuł zawodowy inżyniera. Ponadto studiuje na (...) Politechniki (...) w systemie studiów niestacjonarnych. Zjazdy odbywają się w piatki wieczorem, soboty i niedziele. Zgodnie z umową o pracę i dołączonym do niego zakresem obowiązków, do jego obowiązków pracowniczych należy montaż elementów systemów alarmowych i monitoringu przemysłowego, konfiguracja i programowanie systemów, przeprowadzania szkoleń obsługi urządzeń wraz ze sporządzeniem pisemnej instrukcji dla użytkowników systemów, kompletowanie wymaganej dokumentacji celem dokonania końcowego odbioru i rozliczenia, dokonywanie okresowych przeglądów zamontowanych systemów wraz z ich serwisowaniem. W okresie gdy G. Z. podjął pracę u swojego ojca firma zajmowała się wykonaniem instalacji elektrycznej, montażem alarmu i systemu monitoringu na stacji paliw (...) w miejscowości S.. Faktycznie G. Z. podjął pracę w firmie ojca już w dniu 17 listopada 2014r., od poniedziałku. Wykonywał wówczas na terenie stacji paliw w S. projekt i zestawienie materiałów potrzebnych do montażu monitoringu. W kolejnych dniach, tj. 18 i 19 listopada odbył wizytę u lekarza i przeszedł szkolenie BHP. Potem pracował w czwartek, tj. 20 listopada 2014r. W tym dniu zajął się na terenie stacji w S., razem pracującym w firmie elektrykiem M. N., rozprowadzaniem instalacji i zakładaniem monitoringu. W czwartek po pracy udał się do miejsca zamieszkania, gdzie miał wypadek, polegający na upadku z krzesła. Ostatecznie więc przed zwolnieniem lekarskim świadczył pracę przez dwa dni. Następnie, mimo, że miał na rękę założony gips, przyjeżdżał na teren budowy stacji i nadzorował prace związane z monitoringiem, bo ojciec nie radził sobie w tym zakresie. M. N. zajmował się pracami na stacji paliw 2-3 tygodnie przed zatrudnieniem G. Z.. Wówczas pomagał mu W. Z., jednak nie radził sobie z monitoringiem, z uwagi na brak dostatecznych kwalifikacji. G. Z. zajął się montowaniem kamer na zewnątrz budynku, zakładaniem czujników alarmowych oraz instalacją oprogramowania, które miało obsługiwać system alarmowy (Zakres obowiązków – a.o. k. 28 a.s, świadectwo i dyplom – k. 27 i 30 a.e.; zeznania świadka G. Z. – k. 41v a.s., zeznania świadków M. N., K. S. i J. M. – k. 42v-44 a.s.).

Przed podjęciem tej pracy G. Z. i ojciec już wcześniej planowali, żeby wnioskodawca zatrudnił syna, jednak w wyniku poróżnienia między nimi syn wyprowadził się do K. H., do swojej babci, gdzie zamieszkał. Wcześniej ukończył studia w (...) w C., a następnie poszukiwał pracy w L.. W październiku 2014 r. podjął zatrudnienie w firmie komputerowej, jednak z uwagi na niezdecydowanie pracodawcy i brak perspektyw na podpisanie umowy o pracę – zrezygnował. Zgłoszenie go do ubezpieczeń społecznych nastąpiło 21 listopada (z datą od 17 listopada). Fakt zgłoszenia go do ubezpieczeń w tym dniu, a nie natychmiast po zawarciu umowy, spowodowany była dużą ilością pracy przy zleceniu na stacji paliw w S. i brakiem czasu na dopilnowanie formalności. Ponadto pracodawca uzyskał informację w biurze rachunkowym, że zgłoszenie do ubezpieczeń może nastąpić w ciągu 7 dni od zatrudnienia, co też miało miejsce. W ciągu dwóch pierwszych dni od podpisania umowy o pracę G. Z. przeszedł szkolenie BHP oraz uzyskał zaświadczenie lekarskie o zdolności do podjęcia pracy na przyznanym stanowisku. Godziny pracy w przedsiębiorstwie ojca trwały od 7 do 15, jednak z uwagi na specyfikę pracy były one ruchome (zeznania wnioskodawcy – k. 21v, 44 a.s.; zeznania świadka G. Z. – k. 41v-42 a.s.; pisemne wyjaśnienie złożone do ZUS – k. 11-12 a.s.; zaświadczenie lekarskie, karta szkolenia wstępnego w dziedzinie BHP – a.o. k 28 a.s.).

W dniu 20 listopada 2014 r. około godziny 21 G. Z. uległ wypadkowi wykonując czynności domowe w miejscu zamieszkania, w K. H.. Podczas zawieszania firanek w godzinach wieczornych spadł z taboretu i uderzył ręką o podłogę. W wyniku tego doznał złamania, które skutkowało przebywaniem na zwolnieniu lekarskiego do marca 2015 r. (zeznania świadka G. Z. – k. 42 a.s.).

Po zakończeniu okresu zwolnienia lekarskiego G. Z. wrócił do pracy w firmie ojca, gdzie jest zatrudniony do chwili obecnej. Wówczas w razie potrzeby wykonywał usługi na stacji paliw w S. , na przykład w maju 2015r. gdy piorun uderzył w system monitoringu przyjeżdżał i zabrał uszkodzone urządzenie, dał zastępcze, a potem zainstalował naprawione. Gdy właściciel stacji K. S. poszerzył działalność o myjnię, G. Z., jako pracownik W. Z., domontował dwie kamery na myjnię w czerwcu 2015r. Pracodawca skierował G. Z. po zakończonym zwolnieniu lekarskim w 2015r. na dodatkowe szkolenia, które opłacił. Jedno z nich dotyczyło urządzeń elektrycznych, a drugie systemów alarmowych (zeznania wnioskodawcy – k. 44 a.s.; zeznania świadka K. S. – k. 43v. a.s.).

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o zebraną w sprawie dokumentację, a także zeznania wnioskodawcy i świadków. Przedłożona zarówno w postępowaniu przed organem rentowym, jak i przed Sądem dokumentacja nie budziła wątpliwości i została obdarzona wiarą w całości. Również strony nie kwestionowały ich prawdziwości na żadnym etapie postępowania.

Sąd uznał także za wiarygodne zeznania świadków oraz wnioskodawcy. Są one ze sobą spójne, logiczne i znajdują odzwierciedlenie w dowodach z dokumentów. Na szczególną uwagę zasługują zeznania świadków K. S. oraz J. M.. Pierwszy z nich jest właścicielem stacji paliw, na której pracował G. Z. i M. N. jako pracownicy firmy (...). Drugi z kolei budował tę stację przy współpracy z wnioskodawcą. Obaj widzieli G. Z. na miejscu pracy i zgodnie świadczą, że wykonywał on wyżej opisane prace na terenie budowy stacji. Świadkowie ci są osobami obcymi, nie mającymi interesu w wyniku toczącego się postępowania. Ich wersję potwierdza również M. N., który jest zatrudniony u skarżącego i pracuje razem z synem wnioskodawcy.

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. 2015, poz. 121, ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Na mocy art. 11 ust.1 cyt. ustawy osoby te podlegają także obowiązkowemu ubezpieczeniu chorobowemu, a na mocy art. 12 ust. 1 – ubezpieczeniu wypadkowemu. Jednocześnie art. 13 pkt 1 przewiduje, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu pracownicy podlegają od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Artykuł 8 ust 1 ustawy systemowej nakazuje za pracownika uważać osobę pozostającą w stosunku pracy. W świetle powyższego przepisu podstawową przesłanką objęcia zakresem ubezpieczenia społecznego jest posiadanie statusu pracownika.

Przepis art. 22 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. kodeks pracy (Dz. U. z 2014 r., poz. 1502, ze zm.) stanowi zaś, że przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Równocześnie przypomnieć należy, iż zgodnie z treścią przepisu art. 83 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny (Dz. U. z 2014 r., poz. 121, ze zm.) nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność umowy oznacza braku rzeczywistego zamiaru stron danej czynności prawnej wywołania skutków prawnych przy jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich.

W niniejszej sprawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał, że umowa o pracę pomiędzy wnioskodawcą a jego synem została zawarta tylko po to, aby stworzyć tytuł do objęcia ubezpieczeniem, co miało miejsce po wypadku i złamaniu ręki. Sama umowa, łącznie ze złożonymi do akt sprawy listami obecności i listami płac miały tylko uprawdopodobnić nawiązanie stosunku pracy i wprowadzić organ rentowy w błąd. W ocenie Sądu takie stanowisko jest nieuzasadnione i nie może być brane pod uwagę. Syn W. Z. faktycznie świadczył pracę na rzecz swojego ojca, co bezsprzecznie wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że W. Z. jako pracodawca terminowo dokonał zgłoszenia pracownika do ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z art. 36 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych każda osoba objęta

obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Natomiast ust. 4 w zw. z ust. 2 powołanego przepisu określa płatnikowi składek 7-dniowy termin na dokonanie zgłoszenia od daty powstania obowiązku ubezpieczenia społecznego. Tym samym dokonanie zgłoszenia G. Z. w dniu 21 listopada 2014 r., a więc 4 dni po rzeczywistym rozpoczęciu przez niego pracy było zgodne z prawem i nie może powodować negatywnych konsekwencji dla wnioskodawcy i jego pracownika.

Nie może ich powodować także fakt, że w wyniku wypadku pracownik doznał przeszkody w możliwości świadczenia pracy zaledwie w piątym dniu od nawiązania stosunku pracy. Sąd przyjął, że jest to zwykły, choć nieszczęśliwy zbieg okoliczności, nie mający wpływu na podleganie ubezpieczeniom społecznym. Tym bardziej, że niezdolność do pracy powstała na skutek upadku i złamania kości, które w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego należy traktować jako zdarzenie incydentalne, nie zdarzające się nagminnie.

Nietrafionym argumentem jest również wskazywany przez ZUS brak zatrudnienia innych pracowników przez wnioskodawcę od roku 1999 r. Kolejny raz powołując się na zasady logicznego rozumowania i doświadczenia należy stwierdzić, że prowadzenie działalności gospodarczej podlega wielu czynnikom, które często powodują dynamiczną zmianę sytuacji przedsiębiorcy. W okresach wzmożonych prac spowodowanych licznymi zleceniami W. Z. uznał, że potrzebuje dodatkowego pracownika. W tym właśnie celu zatrudnił M. N., któremu po odbyciu stażu zaproponował umowę na czas nieokreślony. Zarówno to, jak i poczynione inwestycje (w tym opłacenie kursów doszkalających) świadczą o chęci rozwinięcia przedsiębiorstwa, wykorzystania jego dobrej sytuacji oraz przyszłościowym podejściu do pracownika. Ponadto istotny jest również fakt, iż wykształcenie G. Z. w pełni uzasadnia zatrudnienie go w takim właśnie charakterze, jako elektronik, inżynier nie miałby, w ocenie Sądu, problemów ze znalezieniem zatrudnienia, biorąc pod uwagę realia rynku pracy. Ponadto należy podkreślić, że G. Z. od początku zatrudnienia otrzymywał i nadal otrzymuje jedynie minimalne wynagrodzenie za pracę. Reasumując, należało uwzględnić odwołanie i ustalić, że G. Z. faktycznie świadczył pracę u płatnika składek W. Z., a tym samym podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 17 listopada 2014 r., tj. od dnia faktycznego podjęcia pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w Lublinie na podstawie powołanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.